

(Il Tempo - F.Biafora) To ciężki moment dla wszystkich Włochów i trudno jest znaleźć pozytywne rzeczy. Jedną z nich może dotyczyć Nicolo Zaniolo, który przebrnął przez dwa miesiące od operacji więzadła krzyżowego kolana, kontuzji, której doznał na początku stycznia w meczu z Juventusem. Numer 22 Romy musiał na siłę pożegnać się z marzeniem rozegrania pierwszego wielkiego turnieju w barwach drużyny narodowej Włoch, ale ostatnie wiadomości o bardziej niż prawdopodobnym przeniesieniu Euro, zaplanowanego na te lato, mogą zostać odebrane pozytywnie przez 21-latkę, który jest gotowy pomóc reprezentacji gdy tylko będzie gotowy.

Program leczenia młodego talentu Giallorossich przewidywał na najbliższe dni wizytę u profesora Marianiego, spotkanie, które zostało nieuchronnie przesunięte na później. Podczas kontroli, do której doszło 30 dni od fatalnej kontuzji, lekarze stwierdzili świetną kondycję chłopaka, zwłaszcza z punktu widzenia mięśni: stracił tylko centymetr masy mięśniowej mięśnia dwugłowego prawego uda, które podtrzymuje operowaną nogę. W głowie Zaniolo, któremu Euro przechodziło obok nosa, był zaplanowany powrót na letnie zgrupowanie Romy, ale być może, z możliwym zakończeniem sezonu ligowego na koniec czerwca, może dojść do symbolicznego powołania przed wakacjami. I być może nawet występu. Tymczasem wczoraj był trzeci dzień odpoczynku, które Fonseca podarował drużynie. Trener i klub oceniają z pełnym spokojem co robić w trakcie zawieszenia europejskich pucharów i oceniają z uwagą jak zarządzać treningami drużyny, która dostała "prace domowe" do wykonywania, aby utrzymać formę. W mediach społecznościowych najbardziej aktywni byli Dzeko, Pellegrini i Spinazzola, którzy umieszczali zdjęcia z treningów odbywanych wspólnie ze swoimi partnerkami.

Nie ma żadnych znaczących nowości na froncie negocjacji między Pallotta i Friedkinem, które zostały zawieszono gdy były bliskie zakończenia. Bohaterowie czekają na sprawdzenie jak rozwinie się sytuacja awaryjna i jaki wywrze wpływ na stan rachunków piłkarskiej ekonomii ogółem i w szczególności klubu Giallorossich, który zakończył ostatnią sesję tygodnia na giełdzie z lekkim wzrostem. W tej chwili wszystko jest zatrzymane, jeśli chodzi o przejście własności w ręce teksańskiej grupy.

Autor: abruzzo